

ZDZISŁAW STRYCHARZ

ur. 1945; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, praca zawodowa, emerytura, wyzwania zawodowe, Marcin Rycaj, gospodarka odpadami, dolina Bystrzycy, Zalew Zemborzycki

Wiek emerytalny nie był dla mnie końcem aktywności zawodowej

Z zawodowego punktu widzenia moją pracę w Urzędzie Wojewódzkim zakończyłem w roku 2012, w styczniu. Ponieważ praca zawodowa dalej mnie pasjonowała, więc jako rocznik 1945, w roku 2010 osiągnąłem stan sześćdziesięciu pięciu lat, czyli wiek emerytalny, ale jakoś nie bardzo chciałem na tą emeryturę iść. Ponieważ był konkurs na dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska w urzędzie miasta Lublin, skorzystałem z tego, złożyłem dokumenty, przeszedłem pozytywnie weryfikację komisji kwalifikacyjnej, i zostałem dyrektorem tego wydziału. Byłem tam niecałe trzy lata, mając specjalną funkcję. Otóż w tym czasie był wdrażany w Polsce nowy system gospodarowania odpadów komunalnych. I taki system dla Lublina trzeba było opracować. Byłem głównym koordynatorem i współautorem całego tego dokumentu. Tu muszę przywołać nazwisko pana Marcina Rycaja, który będąc kierownikiem referatu miał bardzo dużą wiedzę –ma ją dalej –i razem stworzyliśmy myślę bardzo ciekawy system, bardzo bezpieczny, który pozwolił na to, że 1 lipca 2013 roku, kiedy weszły nowe zasady gospodarowania odpadami komunalnymi, system w Lublinie przyjął się bez większych przeszkód i utrudnień, no i na różny sposób funkcjonuje do dzisiaj. Od dwóch czy trzech lat są pewne zmiany, które w moim odczuciu nie są do końca korzystne, ale ja tych przepisów nie tworzę, więc na nie wpływu mieć nie mogę. Natomiast to, co zostało przygotowane, sprawdziło się, no i z tego też jakąś zawodową satysfakcję mam. Potem moje losy, dalej związane z Urzędem Miasta, spowodowały, że przestałem być dyrektorem wydziału. Wykonałem to, co miałem wykonać, i zostałem doradcą pana prezydenta Krzysztofa Żuka. Potem pracowałem nad doliną rzeki Bystrzycy, bo to bardzo ciekawy temat, który został przeze mnie uporządkowany, bo przez ponad pięćdziesiąt lat on krążył, ale nikt go nie uporządkował –ja to zrobiłem. I na tą okoliczność, żeby można było szczegółowo tematykę rozpracowywać, zostało powołane biuro do spraw zagospodarowania dolin

rzecznych i wąwozów. Zostałem dyrektorem. Ten temat do dzisiaj jest aktualny. W roku 2019 zostało połączone to biuro z biurem rewitalizacji. Jest biuro rewitalizacji, które w swoim zakresie ma rewitalizację miasta Lublin. To nie jest rewitalizacja taka czysto techniczna czy przemysłowa, to jest rewitalizacja o charakterze umysłowym, równania poziomu życia, jakieś środowiskowe możliwości ingerencji, szczególnie w dzielnicach trudnych, bo takie występują w Lublinie, czy zaniedbanych, czy o różnym bagażu, o charakterze przestępczym czy innym. I to jest jakby bardziej ogólna definicja i pojęcie rewitalizacji. Został przygotowany program zagospodarowania doliny rzeki Bystrzycy. On się wiąże równocześnie też z Zalewem Zemborzyckim –to by długo opowiadać, więc tylko tak sygnalizuję, że też w jakiś sposób było to moim udziałem. W maju tamtego roku został podpisany dokument między prezydentem miasta Lublin a prezesem Wód Polskich na okoliczność współpracy w zakresie rewitalizacji Zalewu Zemborzyckiego i zagospodarowania doliny Bystrzycy. I ja zostałem pełnomocnikiem upoważnionym przez pana prezydenta miasta Lublin do reprezentowania gminy Lublin w pracach nad tymi zagadnieniami. No i do dzisiaj tym się zajmuję. W tym roku minie dziesięć lat od mojego teoretycznego przejścia na emeryturę, które nie nastąpiło. Czy ja będę jeszcze pracował miesiąc, czy rok –nie wiem. Może bym chciał nie pracować, a może bym chciał pracować –sam nie wiem, jak do tego podejść. No, ale póki co, jestem i coś mnie do tej pracy ciągnie, lubię z ludźmi współpracować, i lubię dobierać sobie ludzi do pracy, ludzi mądrych, nawet mądrzejszych ode mnie, ale muszę umieć tymi ludźmi pokierować i właściwy kierunek pracy nadać. Czyli jakąś wiedzę merytoryczną, logiczne rozumowanie, możliwość wyciągania wniosków muszę w sobie mieć, żeby takimi zespołami ludzkimi można było kierować.

Data i miejsce nagrania	2020-02-17, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"